

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na naklejkę.

Sprawdź, czy kod na naklejce to
M-100.

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny

Formuła 2023

JEZYK POLSKI

ARKUSZ

1

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Symbol arkusza

MPOP-P1-100-2505

DATA: 5 maja 2025 r.

GODZINA ROZPOCZĘCIA: 9:00

CZAS TRWANIA: 240 minut

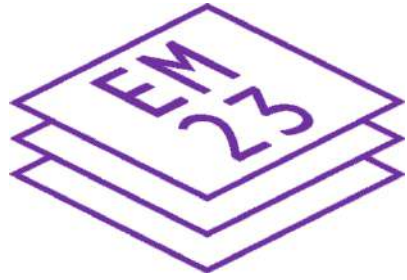
(łącznie na rozwiązanie testów i napisanie wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA ARKUSZ 1. (TESTY): 25

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone **1** i **2** – jeden z testami, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.





Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z testami) zawiera 20 stron (zadania 1–14). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Nie wpisuj żadnych znaków w tabelkach przeznaczonych dla egzaminatora. Tabelki są umieszczone na marginesie przy każdym zadaniu.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.



**Zadania egzaminacyjne są wydrukowane
na następnych stronach.**

Część 1. Test Język polski w użyciu

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Carl Sagan

Błękitna kropka¹

Nasi dalecy przodkowie, gdy obserwowali „gwiazdy”, zauważyli, że pięć z nich zachowuje się odmiennie niż pozostałe. W odróżnieniu od tak zwanych gwiazd stałych, wschodzących i zachodzących w niewzruszonym porządku, ruch tamtej piątki był dziwnie skomplikowany. Z upływem miesięcy „gwiazdy” wędrowały powoli wśród innych, niekiedy nawet zataczały pętle. Dzisiaj te ciała nazywamy planetami, od greckiego słowa *planetes*, które oznacza „wędrujący”. Wyobrażam sobie, że naszym przodkom taka cecha musiała się wydać bardzo bliska.

Dzisiaj wiemy, że planety są nie gwiazdami, lecz ciałami niebieskimi, które – tak jak Ziemia – krążą wokół Słońca, utrzymywane siłą jego grawitacji.

Stany Zjednoczone i nieistniejący już Związek Radziecki dokonały czegoś zadziwiającego: badały z bliska owe świetlne plamki – od Merkurego do Saturna – które wprawiały naszych przodków w podziw i skłaniały do uprawiania nauki. Od pierwszych pomyślnych wypraw w kosmos statki kosmiczne z Ziemi przelatywały, okrążały lub lądowały na ponad siedemdziesięciu ciałach niebieskich. Rozpoczęliśmy wędrowkę pośród „wędrowców”. Znaleźliśmy rozległe wulkaniczne wzniesienia, przy których najwyższe góry na Ziemi wydają się karłami.

Odkryliśmy cuda, o jakich naszym przodkom nawet się nie śniło, gdy zastanawiali się oni nad naturą światełek błędzących po nocnym niebie. Badamy początki naszej planety i początki nas samych. Dzięki temu, że odkryliśmy inne możliwości, to znaczy zmierzylśmy się z odmiennymi losami globów mniej lub bardziej podobnych do naszego, zaczęliśmy lepiej rozumieć Ziemię. Każdy z tych światów jest na swój sposób piękny i pouczający. Niemniej, o ile nam wiadomo, są one zarazem, wszystkie bez wyjątku, puste i jałowe. Nigdzie nie czeka na nas „lepsze miejsce”, przynajmniej na razie.

Obecnie przekroczyliśmy nieznacznie granice Układu Słonecznego, wysłaliśmy cztery statki kosmiczne ku gwiazdom. Neptun znajduje się milion razy dalej od Ziemi niż Nowy Jork od brzegów Bugu. W tych odległych światach, do których dotarliśmy, nie czekają jednak na nas dalecy krewni; nie ma tam ani istot ludzkich, ani – jak wiele na to wskazuje – śladów życia. Nie dysponujemy żadnymi listami od emigrantów, które mogłyby nam pomóc w poznaniu nowych światów, a jedynie cieszymy się cyfrowymi danymi, przesłanymi nam z szybkością światła przez naszych precyzyjnych, automatycznych emisariuszy². Z tych informacji wynika, że te światy znacznie różnią się od naszego. Mimo to nadal poszukujemy ich mieszkańców – taka już nasza natura. Życie szuka innego życia.

Nikogo na Ziemi, nawet najbogatszych ludzi, nie stać na razie na taką podróż. Nie możemy po prostu spakować się i wyruszyć na Marsa lub na Tytana. Nie widać też żadnych krótkoterminowych zysków, które mogłyby stanowić motywację dla prywatnych przedsiębiorców. Jeśli ludzie kiedykolwiek wyruszą ku tym światom, to dlatego, że jakieś państwo lub grupa państw uzna to za korzystne dla siebie lub dla całego rodzaju ludzkiego.



W chwili obecnej istnieje wiele innych, pilnych spraw do załatwienia za pieniądze, które wydano by na wysyłanie ludzi w kosmos.

Na podstawie: Carl Sagan, *Błękitna kropka. Człowiek i jego przyszłość w kosmosie*, tłum. Marek Krośniak, Poznań 2018.

¹ Tekst dotyczy stanu wiedzy o kosmosie z 1994 r. Tytuł stanowi nawiązanie do zdjęcia Ziemi wykonanego przez sondę kosmiczną w 1990 r. Na tym zdjęciu Ziemia wygląda jak błękitna kropka.

² Emisariusz – wysłannik.

Tekst 2.

Marta Trepczyńska

Ziemia 2.0 – poszukiwania nadal trwają

Czy ludzie mogą żyć na innej planecie niż Ziemia? W NASA¹ od kilkadziesiąt lat trwają intensywne badania, mające na celu coraz głębszą eksplorację kosmosu i znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy na jakiegokolwiek innej planecie mogły w przeszłości bądź mogą w przyszłości istnieć warunki dla przetrwania roślin i ludzi. O planach kolonizacji Marsa słyszeliśmy już niejednemu raz. Teraz naukowcy idą o krok dalej. Czy możliwe jest, aby ludzie zamieszkali kiedykolwiek planetę Wenus? Ich nowe ustalenia nie wykluczają tego! Jest jednak kilka „ale”.

Planetą najlepiej zbadaną przez człowieka jest oczywiście Mars, a o planach jego kolonizacji poważnie wypowiadali się wybitni naukowcy, np. Stephen Hawking. Badania potwierdzają istnienie na Marsie wody oraz prawdopodobnie innych substancji chemicznych niezbędnych do życia. W dalekiej przeszłości powierzchnię Marsa miał pokrywać ocean. Doba trwa tam niemal tyle samo, ile doba na Ziemi. Przeszkody dla pojawienia się tam ludzi to m.in. niebezpieczne promieniowanie kosmiczne oraz zbyt niskie temperatury dochodzące do nawet –140 stopni Celsjusza. Jednak naukowcy nieustępliwie badają możliwość zasiedlenia Marsa. Ale to nie jest jedyna opcja na przyszłość.

Jak twierdzą naukowcy, przyjazną planetą dla człowieka może być też Wenus, która jest drugą pod względem odległości od Słońca planetą Układu Słonecznego. Pod wieloma względami jest podobna do Ziemi, czasem jest nawet nazywana jej siostrzaną planetą. Ma podobną masę oraz rozmiar zbliżony do Ziemi. Jest też pokryta podobną skalistą strukturą. Tu podobieństwa się jednak kończą. Na powierzchni Wenus panuje piekielnie wysoka temperatura: 462 stopni Celsjusza, a ciśnienie jest prawie sto razy wyższe od tego na Ziemi, czyli mniej więcej takie, jak kilometr pod powierzchnią oceanu. Jak więc mielibyśmy zasiedlić Wenus w takich warunkach? Planetę pokrywa gruba warstwa chmur i to właśnie w nich, około 50 km nad powierzchnią Wenus, naukowcy dopatryli się podobnych warunków jak na Ziemi. Zarówno temperatura, jak i ciśnienie są tam zbliżone do ziemskich. Naukowcy uważają, że można by stworzyć specjalną skorupę, która oddzieliłaby chmury od piekielnie gorącej powierzchni Wenus. Wtedy ludzie mogliby nawet wyjść z kapsuły kosmicznej. Oczywiście, potrzebowaliby specjalnych aparatów do oddychania, ponieważ planetę pokrywa w głównej mierze nie tlen, ale dwutlenek węgla.

Według naukowców, możliwa byłaby też kolonizacja Księżyca. Ogromnym plusem jest jego odległość od Ziemi, co pozwoliłoby na szybkie i stosunkowo tanie przeloty ludzi oraz dostawy paliwa. Są również przeszkody. Dzień na Księżycu trwa dwa ziemskie tygodnie, podobnie – noc, a wówczas nie można korzystać z energii słonecznej.

Badania przeprowadzone w latach 2015–2016 na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej dowiodły, że człowiek nie może na razie na stałe mieszkać w kosmosie. W tym eksperymencie wzięli udział dwaj bracia Scottowie – pierwszy poleciał w kosmos, a drugi został na Ziemi, by można było porównywać ich stan zdrowia. To doświadczenie dowiodło, że przeszkodą do zamieszkania w kosmosie jest m.in. za bardzo pomniejszające się serce – po blisko roku trwania eksperymentu zmalało u pierwszego z braci o 27 procent, pomimo intensywnych ćwiczeń fizycznych.

Jedno jest pewne: przy obecnym stanie wiedzy, a przede wszystkim przez warunki w kosmosie niesprzyjające ludziom, z planami kolonizacji planet musimy na razie „zejść na Ziemię”. Nauka robi jednak wszystko, aby pozwolić nam na przezwyciężenie fizycznych niedoskonałości i „odblokować” możliwość życia poza Ziemią. Od tego zależy w końcu przyszłość ludzkości.

Na podstawie: Marta Trepczyńska, *Ziemia 2.0 – poszukiwania nadal trwają*, www.komputerswiat.pl

¹ NASA (ang. *National Aeronautics and Space Administration*) – instytucja rządowa Stanów Zjednoczonych odpowiedzialna za planowanie, koordynację, realizację i finansowanie programu badań kosmicznych oraz rozwoju astronautyki i lotnictwa cywilnego.

1.
0–1

Zadanie 1. (0–1)

Na podstawie tekstu Carla Sagana wyjaśnij sens zdania: ***Rozpoczęliśmy wędrówkę pośród „wędrówców”.***

.....

.....

.....

.....

.....

2.
0–1–2

Zadanie 2. (0–2)

Rozstrzygnij, czy w tekście Carla Sagana i w tekście Marty Trepczyńskiej jest mowa o takiej samej przyczynie zainteresowania kosmosem. W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do obu tekstów.

Rozstrzygnięcie:

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

.....

.....



Zadanie 3. (0–2)

Wyjaśnij, dlaczego zgodnie z tekstem Carla Sagana *nie możemy po prostu spakować się i wyruszyć na Marsa*. Czy o takim samym ograniczeniu w eksplorowaniu kosmosu jest mowa w tekście Marty Trepczyńskiej? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

3.

0–1–2

Zadanie 4. (0–1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Carla Sagana albo do tekstu Marty Trepczyńskiej. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Czasowniki w pierwszej osobie liczby mnogiej, obecne w tekście Carla Sagana, służą zmniejszeniu dystansu między autorem a czytelnikami.	P	F
2.	W sformułowaniu z tekstu Marty Trepczyńskiej <i>dzień na Księżycu trwa dwa ziemskie tygodnie</i> zastosowano przymiotnik wartościujący.	P	F

4.

0–1

Część 2. Test historycznoliteracki

Wykonaj zadania. Odpowiadaj tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Zadanie 6. (0–1)

Do których postaci mitologicznych nawiązują przytoczone fragmenty wierszy? Każdemu z fragmentów wierszy A–B przyporządkuj po jednej postaci mitologicznej wybranej spośród 1–4. Wpisz numer wybranej postaci mitologicznej w odpowiednie miejsce w tabeli.

6.

0–1

	Fragment wiersza	Postać mitologiczna
A.	<i>Jest pracowity, silny i wytrwały, Lwia skóra nagie barki mu pokrywa, Lecz wobec pana swojego nieśmiały, Łańcuchów swoich sam kuje ogniwa</i> Adam Asnyk	
B.	<i>Był taki młody nie rozumiał że skrzydła są tylko przenośnią trochę wosku piór i pogarda dla praw grawitacji nie mogą utrzymać ciała na wysokości wielu stóp</i> Zbigniew Herbert	

Postać mitologiczna

1. Herakles
2. Charon
3. Syzyf
4. Ikar

Zadanie 7.

Przeczytaj poniższe fragmenty utworów literackich.

Tekst 1.

Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią

MORS DICIT¹:

[...]

Ale gdy przyjdzie dzień sądny,
Gdzie się nie skryje żaden,
Uźrzą² mądrzy tego świata,
Iż dobra boska odpłata;
Chowali tu żywot swój ciasno³,
Alić jich sirca nad słońce jasno⁴;
Jidą⁵ w niebieskie radości,
A nie w piekielne żałości.

¹ *Mors dicit* (łac.) – Śmierć mówi.

² Uźrzą – ujrzą.

³ Chowali tu żywot swój ciasno – prowadzili tu (tj. na ziemi) surowy tryb życia.

⁴ Alić jich sirca nad słońce jasno – i oto ich serca są jaśniejsze od słońca.

⁵ Jidą – idą.

Co nam pomogło odzienie⁶
Albo obłudne jimienie⁷,
Cośmy się w niem kochali,
A swe dusze za nie dali?
Przeminęło jak obłoki,
A my jidzim przez otwłoki⁸.

- ⁶ Odzienie – tu: drogocenne ubranie.
⁷ Obłudne jimienie – zwodnicze dobra materialne.
⁸ A my jidzim przez otwłoki – a my odejdziemy bez zwłoki.

Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią, [w:] [...] poezja polska świecka, oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Wrocław 1952.

Tekst 2.

Jan Andrzej Morsztyn

Wiosna

Spieszmy się, spieszmy, niż nas czas nadgoni
I śmierć, której się dobra myśl nie schroni:
Ta niedyskretka teźże pchnięciem nogi
Otwiera chaty i królewskie progi.

Żyj w skok¹, bo-ć zamknął do niezmiernej wrota
Nadzieje² krótki kres dany żywota³;
Zarwij⁴, co możesz, dobrych dni pod miarą⁵,
Wnet będziesz bajką, nieboszczykiem, marą⁶.

- ¹ W skok – szybko.
² Do niezmiernej [...] nadzieje – do długotrwałej nadziei.
³ Krótki kres dany żywota – szybki koniec życia.
⁴ Zarwij – urwij, tj. skorzystaj.
⁵ Pod miarą – z tych, które ci wymierzono.
⁶ Mara – widzenie senne; duch zmarłego.

Jan Andrzej Morsztyn, *Wiosna*, [w:] tegoż, *Utwory zebrane*, Warszawa 1971.

7.1.

0-1

Zadanie 7.1. (0-1)

Wyjaśnij, czym się różni postawa życiowa zalecana w przytoczonym fragmencie *Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią* od postawy życiowej zalecanej w przytoczonym fragmencie wiersza *Wiosna* Jana Andrzeja Morsztyna. W odpowiedzi odwołaj się do każdego z tekstów.

.....

.....

.....

.....

.....

7.2.

0-1

Zadanie 7.2. (0-1)

Podaj nazwę epoki, w której powstała *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, a następnie wykaż zgodność postawy zalecanej w przytoczonym fragmencie tego utworu ze światopoglądem rozpoznanej epoki.

Nazwa epoki:



Zgodność postawy ze światopoglądem epoki:

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8.

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

Jan Kochanowski

Pieśń 14 (Księgi wtóre)

Wy, którzy Pospolitą Rzeczą¹ władacie,
A ludzką sprawiedliwość² w ręku trzymacie,
Wy, mówię, którym ludzi paść poruczono³
I zwierzchności nad stadem Bożym zwierzono⁴,
Miejcie to przed oczyma zawždy⁵ swojemi,
Żeście miejsce zasiedli Boże na ziemi,
Z którego macie nie tak swe własne rzeczy⁶
Jako wszytek ludzki mieć rodzaj na pieczy⁷. [...]
Więc ja podobno⁸ z mniejszym niebezpieczeństwem
Grzeszę: bo sam się tracę swym wszeteczeństwem⁹.
Przełożonych występki miasta zgubiły
I szerokie do gruntu carstwa¹⁰ zniszczyły.

- ¹ Pospolita Rzecz – państwo.
- ² Ludzka sprawiedliwość – tu: sprawiedliwość wobec ludzi.
- ³ Poruczyć – powierzyć wykonanie czegoś komuś zaufanemu.
- ⁴ Zwierzchności [...] zwierzono – przekazano władzę.
- ⁵ Zawždy – zawsze.
- ⁶ Rzeczy – sprawy.
- ⁷ Mieć [...] na pieczy – troszczyć się.
- ⁸ Podobno – zapewne.
- ⁹ Wszeteczeństwo – nieprzyzwoite, gorszące postępowanie.
- ¹⁰ Carstwa – państwa.

Jan Kochanowski, *Pieśń 14 (Księgi wtóre)*, [w:] tegoż, *Pieśni*, Wrocław 1997.

Zadanie 8.1. (0–1)

Podaj argumenty, którymi podmiot liryczny w przytoczonym fragmencie *Pieśni 14* Jana Kochanowskiego przekonuje rządzących, że ich obowiązkiem jest zawsze mieć na względzie dobro społeczeństwa.

Argument 1.:

.....

.....

.....

Argument 2.:

.....

.....

8.1.

0–1

8.2.

0-1

Zadanie 8.2. (0-1)

Uzupełnij tabelę. Z przytoczonego fragmentu *Pieśni 14* Jana Kochanowskiego wypisz przykład epitetu oraz podaj nazwę środka retorycznego, którego przykład zamieszczono w tabeli.

Nazwa środka retorycznego	Przykład
epitet	
	<i>Wy, mówię, którym ludzi paść poruczono</i>

Zadanie 9. (0-2)

Przeczytaj poniższe fragmenty utworów literackich.

Tekst 1.

Adam Mickiewicz

Dziady cz. III

P. ROLLISONOWA

Panie! litość – ja wdowa! Panie Senatorze!
 Słyszałam, że zabili – czyż można, mój Boże!
 Moje dziecko! – Ksiądz mówi, że on jeszcze żyje;
 Ale go biją, Panie! ktoż dzieci tak bije! –
 Jego zbito – zlituj się – po katowsku zbito.
 (placze)

[...]

Siadłam tam na rogu,
 Pod murem – mury grube – przyłożyłam ucho –
 Tam siedziałam od rana. – W północ, w mieście głucho,
 Słucham – w północ, tam z muru – nie, nie zwodzę siebie:
 Słyszałam go, słyszałam, jak Pan Bóg na niebie,
 Ja głos jego słyszałam uszami własnymi –
 Cichy, jakby spod ziemi, jak ze środka ziemi.
 I mój słuch wszedł w głąb muru, daleko, głęboko;
 Ach, dalej poszedł niżli najbystrzejsze oko.
 Słyszałam, męczono go –

[...]

Niema owca pozna głos swojego jagnięcia
 Śród najliczniejszej trzody – ach, to był głos taki! –
 Ach, dobry Panie, żebyś słyszał raz głos taki,
 Ty byś już nigdy w życiu spokojnie nie zasnął!

Adam Mickiewicz, *Dziady drezdeńskie* (część III), Wrocław 2012.



Tekst 2.

Józef Wittlin
Stabat Mater¹

¹ *Stabat Mater* (łac.) – *Stała Matka*.

Stała matka boleściwa – na rynku,
Przy swym martwym powieszonym synku.

Stała w świata przeraźliwej pustce
Polska matka w służącowskiej chustce.

Nie płakała i nic nie mówiła,
Zimne oczy w zimne zwłoki wbiła.

Wisiął martwy, z wszystkiego wyzuty,
Niemcy przedtem zabrali mu buty.

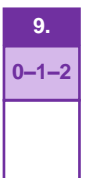
Będą w butach jej syna chodzili
Po tej ziemi, którą pohańbili.

Po tej ziemi, która umęczona
Stoi – patrzy – i milczy – jak ona.

[1942]

Józef Wittlin, *Stabat Mater*, [w:] tegoż, *Poezje*, Warszawa 1978.

Rozstrzygnij, czy obraz matki w przytoczonym fragmencie *Dziadów* cz. III Adama Mickiewicza jest podobny do obrazu matki w przytoczonym fragmencie wiersza *Stabat Mater* Józefa Wittlina. W uzasadnieniu odpowiedzi sformułuj dwa argumenty – każdy w odniesieniu do obu tekstów.



Rozstrzygnięcie:

Argument 1.:

.....
.....
.....

Argument 2.:

.....
.....
.....

10.1.

0-1

Zadanie 10.1. (0-1)

Spośród podanych postaci (A-D) z *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego wybierz i zaznacz tę, której ukazuje się Rycerz.

- A. Poeta.
- B. Dziad.
- C. Gospodarz.
- D. Dziennikarz.

10.2.

0-1

Zadanie 10.2. (0-1)

Wyjaśnij, czego symbolem jest Rycerz w *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego.

.....

.....

.....

.....

.....



Zadanie 11. (0–1)

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

Krzysztof Kamil Baczyński

Ten czas

Miła moja, kochana. Taki to mroczny czas.
Ciemna noc, tak już dawno ciemna noc, a bez gwiazd,
po której drzew upiory wydarte ziemi – drżą.
Smutne nieba nad nami jak krzyż złamanych rąk.
Głowy dudnią po ziemi, noce schodzą do dnia,
dni do nocy odchodzą, nie łodzie – trumny rodzą,
w świat grobami odchodzą, odchodzi czas we snach.

A serca – tak ich mało, a usta – tyle ich.
My sami – tacy mali, krok jeszcze – przejdziem w mit.
My sami – takie chmurki u skrzyżowania dróg,
gdzie armaty stuleci i krzyż, a na nim Bóg.

10 września 1942 r.

Krzysztof Kamil Baczyński, *Ten czas*, [w:] tegoż, *Wybór poezji*, Wrocław 1989.

W kontekście przytoczonego fragmentu wiersza *Ten czas* Krzysztofa Kamila Baczyńskiego wyjaśnij sens sformułowania *przejdziem w mit*.

.....

.....

.....

.....

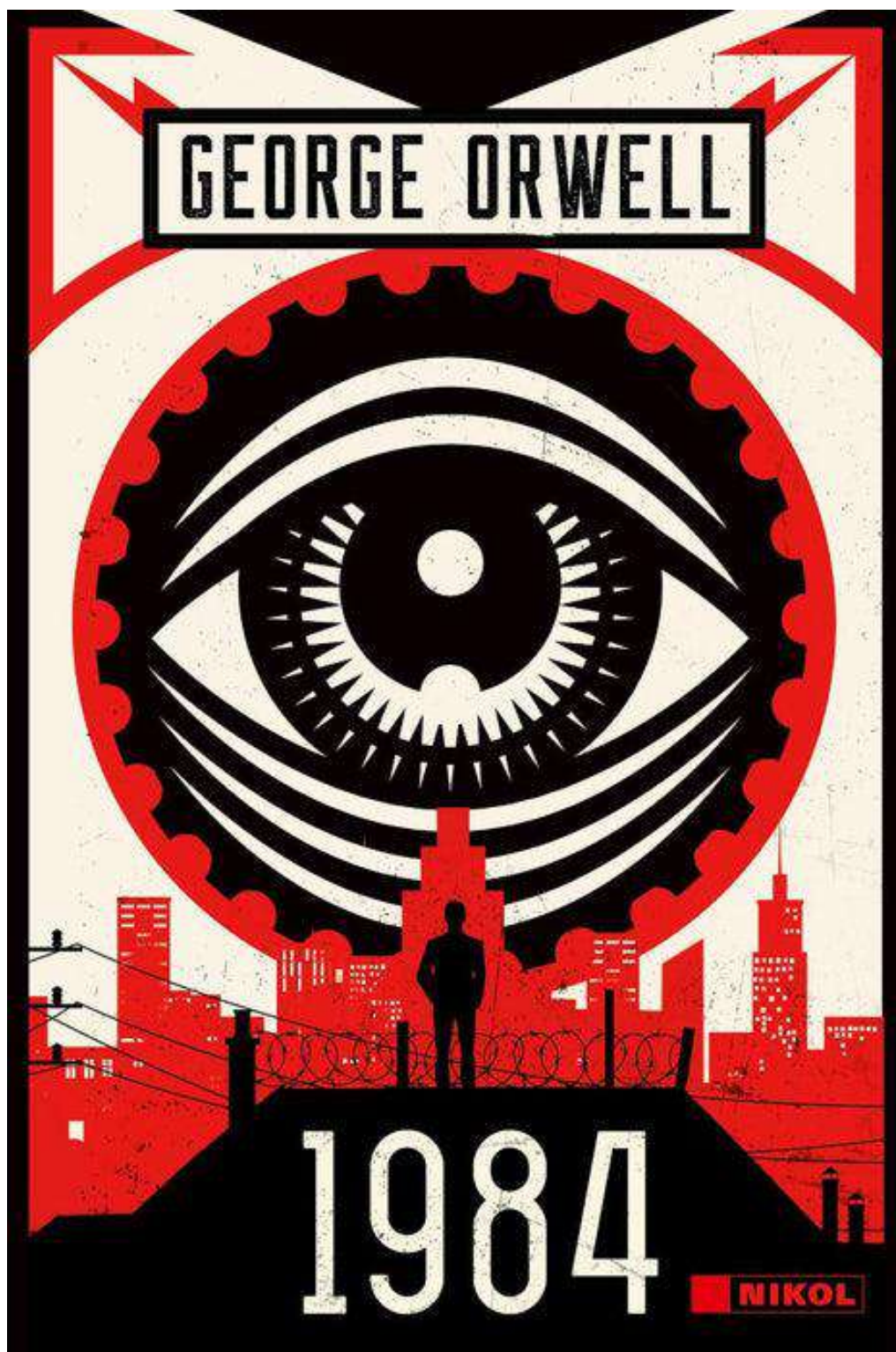
.....

11.

0–1

Zadanie 12. (0–2)

Zapoznaj się z poniższą okładką książki *Rok 1984* George'a Orwella.



www.nikol-verlag.de



Na okładce książki za pomocą różnych elementów graficznych przedstawiono interpretację powieści George'a Orwella. Wybierz dwa elementy graficzne i wyjaśnij ich sens w kontekście problematyki utworu *Rok 1984*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (0-1)

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

Sławomir Mrożek

Tango

AKT III

[...]

EUGENIA:

Pomóż mi. (*Eleonora machinalnie podaje jej rękę. Eugenia wchodzi na katafalk*)

ELEONORA:

Niechże mama nie dziwaczy, przecież dzisiaj dzień ślubu. Chce mama wszystko zepsuć przez jakąś śmierć?

STOMIL:

Jaka śmierć, co za śmierć?! Nigdy nie brałem tego pod uwagę...

ARTUR (*do siebie*):

Śmierć? Dobra myśl...

EUGENIUSZ:

To szaleństwo, Eugenio, bądź rozsądna, kto to widział umierać?!

ALA:

Babciu, przecież to nienormalne!

EUGENIA:

Nie rozumiem was. Jesteście tacy inteligentni, a jak tylko człowiek chce zrobić coś tak zwyczajnego jak zgon, to wszyscy się dziwią. Co za ludzie! (*kładzie się na wznak, splata ręce na piersi*)

ELEONORA:

Widzicie? Zróbcie coś... Może ona naprawdę...

EUGENIUSZ:

Geńka, dosyć tych ekstrawagancji! Co za umieranie! Tego nigdy nie było w naszej rodzinie! [...]

ARTUR:

Śmierć... wspaniała forma.

STOMIL:

Tylko trochę nieżyciowa. [...]

ARTUR:

Dziękuję, babciu, ja ten pomysł wykorzystam.

STOMIL (*chowając lusterko*):

E, głupstwo. Najważniejsze, żeby nie nosić krępującej odzieży.

Eugenia umiera.

ELEONORA:

Mamo, spróbuj jeszcze raz!

ARTUR:

Umarła! A jednak to dziwne. Była taka niepoważna...

Sławomir Mrożek, *Tango*, Warszawa 2023.

13.

0-1

Wyjaśnij, na czym polega groteskowy charakter sytuacji przedstawionej w przytoczonym fragmencie *Tanga* Sławomira Mrożka. Odpowiedź zilustruj przykładem z tego fragmentu.

.....

.....

.....

.....

.....



Zadanie 14. (0–2)

Przeczytaj poniższy utwór literacki.

Zbigniew Herbert

Stary Prometeusz

Pisze pamiętniki. Próbuje w nich wyjaśnić miejsce bohatera w systemie konieczności, pogodzić sprzeczne ze sobą pojęcie bytu i losu.

Ogień buzuje wesoło na kominku, w kuchni krząta się żona – egzaltowana dziewczyna, która nie mogła urodzić mu syna, ale pociesza się, że i tak przejdzie do historii.

Przygotowanie do kolacji, na którą ma przyjść miejscowy proboszcz i aptekarz, najbliższy teraz przyjaciel Prometeusza.

Ogień buzuje na kominku. Na ścianie wypchany orzeł i list dziękczynny tyrana Kaukazu, któremu dzięki wynalazkowi Prometeusza udało się spalić zbuntowane miasto.

Prometeusz śmieje się cicho. Jest to teraz jedyny sposób wyrażenia niezgody na świat.

[Pierwodruk 1973]

Zbigniew Herbert, *Stary Prometeusz*, [w:] tegoż, *Wybór poezji*, Wrocław 2019.

Czy postawa starego Prometeusza przedstawiona w utworze Zbigniewa Herberta jest zgodna z mitologicznym pierwowzorem? W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do przytoczonego utworu oraz do mitu o Prometeuszu z *Mitologii* Jana Parandowskiego.

14.

0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)



JEZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Formuła 2023



JEZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Formuła 2023



JEZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Arkusz 1. (testy)

Formuła 2023

